

Andrzej DERDZIUK OFMCap

CIOTKA PRZYSZŁEGO PAPIEŻA Stefania Wojtyła (1891-1962)

Mimo że nie założyła własnej rodziny, Stefania całym sercem oddana była swoim bliskim. Przyszły Papież kilkakrotnie odwiedzał ciotkę Stefanię w miejscowości Stodoły. Po raz ostatni pojawił się w Stodołach w czerwcu 1958 roku, by zabrać ciotkę do Krakowa, ponieważ Stefania przestała pracować zawodowo i przeszła na emeryturę. Po przyjęciu przez księdza Karola święceń biskupich Stefania prowadziła dom krakowskiego sufragana.

O wielkości człowieka zaangażowanego w sprawy społeczne świadczą nie tylko dokonania o randze ogólnoswiatowej; jego prawdziwa wartość manifestuje się także w codziennych relacjach z bliskimi. W bezpośrednim kontakcie z najbliższymi ujawniają się bowiem te cechy osoby, które nie są związane z pełnioną przez nią rolą społeczną, ale wyrażają wewnętrzną naturę człowieka i ukazują jego dobroć, coś, co określa się mianem serca. Wprawdzie Karol Wojtyła wcześniej stracił rodziców i brata, jego relacje z krewnymi i innymi ludźmi spotykanymi na drodze życia zawsze jednak znamionowała wrażliwość, szacunek i gotowość do spieszenia z pomocą. Postawa miłości okazywanej w różnych sytuacjach, właściwa osobom świętym, wywarła zapewne wpływ na sformułowaną przez niego koncepcję personalizmu.

Jedną z najbliższych krewnych Jana Pawła II była Stefania Wojtyła, przyrodnia siostra Karola Wojtyły seniora. Jej losy w szczególnie sposób związane są z osobą przyszłego Papieża: wspomagała rodzinę w okresie wadowickim, później często gościła księdza Karola w swoim domu, a ostatnie lata spędziła u bratanka w Krakowie jako gospodyni.

TRADYCJE RODZINNE WOJTYŁÓW KULTYWOWANE W WADOWICACH

Rodzina Wojtyłów wywodziła się z Czańca koło Kęt, gdzie pradziadkowie przyszłego Papieża posiadali małe gospodarstwo rolne. W roku 1852 urodził się Maciej, ojciec Karola seniora i Stefanii¹. Wyuczywszy się zawodu krawca, po kilkunastu latach przeniósł się on do wsi Lipnik, która obecnie stanowi

¹ Por. G. W e i g e l, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, tłum. M. Tarnowska, Wydawnictwo Znak, Kraków 2000, s. 42.

dzielnice Bielska-Białej. Maciej Wojtyła trzykrotnie wstępował w związek małżeński. Jego pierwszą żoną została Anna Przeczek, córka miejscowego piekarza. Ślub odbył się w roku 1878, a rok później (18 lipca 1879) małżeństwu urodził się syn Karol. W roku 1881, po narodzinach drugiego syna, Anna Wojtyłowa zmarła. Zmarło również niemowlę, któremu nadano imię Leon, i zostało pochowane w grobie rodzinnym. Maciej Wojtyła przeniósł się do miejscowości Biała (która później, w roku 1951, połączona została z Bielskiem) i zamieszkał przy ulicy Cyniarskiej 8. Wykonywał zawód krawca, należał do bialskiego Cechu Krawców, Kuśnierzy i Kapeluszników².

Kolejną żoną Macieja została Anna Newald z Białej, z którą zawarł on sakramentalny związek małżeński w grudniu 1882 roku. Trzy lata później Anna zmarła, a Maciej Wojtyła ożenił się po raz trzeci, z Marią Zalewską, córką krawca z tej samej miejscowości. Małżeństwo zamieszkało w Białej przy ulicy Głębokiej. Doczekali się czworga potomstwa: trzech synów i jednej córki – dziewczynce nadano imiona Stefania Adelajda³. Z trzech związków małżeńskich pozostało tylko dwoje dzieci Macieja Wojtyły: Karol i Stefania. Reszta rodzeństwa zmarła w dzieciństwie. W rodzinie panowała religijna atmosfera. Dzieci, chociaż pochodziły od różnych matek, utrzymywały ze sobą serdeczną więź. Uczęszczały do szkoły w wydziałowej w Białej, gdzie nauczano w języku niemieckim⁴.

Ta krótka genealogia Wojtyłów, a także pewne wydarzenia z dzieciństwa i młodości przyszłego Papieża, które zostaną przywołane niżej, pozwolą lepiej poznać duchowe oblicze rodziny i wskazać na relacje, jakie łączyły jej członków. Kontynuując tradycje rodzinne, najstarszy syn Wojtyłów z Czańca, Karol, uczył się krawiectwa, a następnie został powołany do armii cesarsko-królewskiej. Pierwszy raz przyjechał do Wadowic w roku 1900, gdy jako dwudziestojednoletni młodzieniec został wcielony do wojska i przydzielono go do 56. Infraregimentu imienia Grafa von Dauna. Chociaż później służył w innych korpusach, po latach powrócił do wadowickiego garnizonu, który w wolnej już ojczyźnie nosił nazwę 12. Pułku Piechoty Wojska Polskiego⁵.

Służąc przez dwadzieścia siedem lat w armii austriackiej, Wojtyła nabył cech zawodowego żołnierza, przede wszystkim obowiązkowości, oraz wykształcił w sobie nawyk systematycznej pracy i utrzymywania porządku. Zo-

² Por. J. Krutak, *Stefania Wojtyła – nieznana historia krewnej Papieża*, „Wadoviana. Przegląd Historyczno-Kulturalny” 2016, nr 19, s. 100n.

³ Por. Weigel, dz. cyt., s. 42.

⁴ Por. J. Polak, *Biała w epoce nacjonalizmów (1889-1908)*, w: *Bielsko-Biała. Monografia miasta*, t. 2, *Biała od zarania do zakończenia I wojny światowej*, red. I. Panic, Urząd Miejski w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2011, s. 484n.

⁵ Por. Z. Siłkowski, *Wspominać lata...*, w: *Młodzieńcze lata Karola Wojtyły. Wspomnienia*, red. J. Kydryński, Oficyna Cracovia, Kraków 1990, s. 129.

stał odznaczony Żelaznym Krzyżem za odwagę podczas działań wojennych na początku pierwszej wojny światowej. Osiągając kolejne awanse na drodze kariery wojskowej, uzyskał stopień kapitana. Według świadectw starszych oficerów wyróżniał się prawością charakteru i wielką uczciwością. Znał doskonale język niemiecki i uczył swojego syna tego języka⁶. Przede wszystkim jednak przekazał przyszłemu Papieżowi ducha pobożności i umiłowania Boga oraz umiejętność otwierania się na działanie Trzeciej Osoby Boskiej⁷.

W świetle wspomnień przyjaciół młodego Karola juniora jego ojciec jawi się jako człowiek skromny i pokorny, ale zarazem niezwykle. Po śmierci żony sam wykonywał prozaiczne obowiązki domowe, wykazując przy tym wielki wewnętrzny spokój i pogodę ducha⁸. Juliusz Kydryński tak pisał o Wojtyłę seniorze: „Gdy wyobrażałem sobie czasem człowieka świętego, lecz równocześnie głęboko i mądrze związanego z życiem, to ojciec Karola mógłby być jego wzorem. Wzruszająca była miłość i pełna wzajemnego zrozumienia przyjaźń tych dwóch ludzi [ojca i syna – A.D.]”⁹.

Wiele osób zapamiętało Karola Wojtyłę seniora „jako człowieka małowąnnego, a nawet mrukliwego i odludka”¹⁰; obraz ten nie jest jednak prawdziwy i ukazuje charakter ojca Jana Pawła II w niewłaściwym świetle. Zbigniew Siłkowski, szkolny kolega przyszłego Papieża, wspominał, że ojciec Karola wiele od siebie wymagał, ale był pogodny i miał w sobie dużo radości. Jako człowiek bardzo pobożny nie tracił jednak czasu na pogaduszki, unikał niepotrzebnych rozmów. Po śmierci żony zamienił jeden z pokoi na „boisko” i grywał tam z synem w piłkę (szmacianą). Opisując „mecz”, który osobiście oglądał, Siłkowski stwierdził: „Kiedy trzeba było, ten kochający ojciec, wówczas pan liczący ponad 50 lat, umiał się także zniżyć do pozycji partnera zabaw syna”¹¹.

Rodzina Wojtyłów nie była zamożna. Zarówno w czasie pobytu w Wadowicach, jak i później, po przeniesieniu się do Krakowa, ojciec i syn żyli skromnie. Gdy brakowało środków finansowych na zakup nowych ubrań, Karol Wojtyła senior, który wszak w młodości uczył się krawiectwa, przerabiał swoje stare żołnierskie okrycia na ubiory dla syna, a jeśli zaistniała taka potrzeba, cerował skarpety¹². Jego umiejętności krawieckie przydawały się szczególnie podczas wojny.

⁶ Por. W e i g e l, dz. cyt., s. 46.

⁷ Por. L. A c c a t t o l i, *Karol Wojtyła. Człowiek końca tysiąclecia*, tłum. G. Niedźwiedz, S. Klim, Wydawnictwo św. Antoniego, Wrocław 1999, s. 15.

⁸ Por. M. K y d r y ŋ s k a - M i c h a ł o w s k a, *Olśnienie*, w: *Młodzieńcze lata Karola Wojtyły*, s. 91.

⁹ J. K y d r y ŋ s k i, *Pomazaniec z Krakowa*, w: *Młodzieńcze lata Karola Wojtyły*, s. 103.

¹⁰ S i ł k o w s k i, dz. cyt., s. 129.

¹¹ Tamże, s. 130.

¹² Por. tamże, s. 128.

DZIECIŃSTWO I PIERWSZE LATA PRACY STEFANII

Córka Marii z domu Zalewskiej i Macieja Wojtyłów przyszła na świat 16 grudnia 1891 roku i została ochrzczona w miejscowym kościele. Po ukończeniu czterech klas szkoły powszechnej w Białej rozpoczęła naukę w cztero-klasowej szkole wydziałowej w tej samej miejscowości¹³. Dzieci dorastające na terenach pozostających pod zaborem austriackim w domu posługiwały się językiem polskim, ale w szkole pobierały naukę w języku niemieckim, dzięki czemu swobodnie nim władały. Przywiązanie Polaków do cesarstwa wyrażało się w lojalności wobec władz, które – z uwagi na swoje katolickie pochodzenie – dbały o wizerunek władców austriackich jako troszczących się o Kościół.

Stefania po zdaniu publicznych egzaminów wieńczących naukę w szkole średniej podjęła dalszą edukację w Prywatnym Seminarium Nauczycielskim Żeńskim imienia Świętej Hildegardy, założonym przy klasztorze zgromadzenia Córek Bożej Miłości w Białej. Seminarium to powstało w roku 1906 w Dworze Lipnickim w wyniku przekształcenia działającego tam od roku 1869 zakładu naukowo-wychowawczego dla dziewcząt. Przy szkole funkcjonował internat, w którym mieszkaly dziewczęta pochodzenia polskiego. Zajęcia – jak napisał Jarosław Krutak – odbywały się w języku niemieckim, ale uczono też języka polskiego. Zgodnie ze zwyczajem panującym w austriackim systemie oświatowym, kładziono nacisk na pamięciowe opanowanie wykładanego materiału¹⁴.

Koncepcja nauczania w szkołach podlegających władzy austriackiej wywodziła się z tradycji związanej z wyznaniem utrakwistycznym, rozwijającym się na terytorium Czech. Kształcenie oparte było na znajomości Pisma Świętego, a wychowanie dziewcząt polegało na kształtowaniu ich charakterów na wzór świętych; z czasem jednak odstąpiono od tego wzorca. Rozwój technik drukarskich spowodował potrzebę większego upowszechnienia umiejętności czytania, nauczaniem szkolnym obejmowano nowe grupy społeczne, dotąd pozbawione tej edukacji. Konieczne stało się poszukiwanie nowego modelu wychowania, przygotowującego do funkcjonowania w zmieniającym się świecie. Rodzina traktowana była jako środowisko ascetyczno-pokutne, w którym dzieci miały zdobywać umiejętność mierzenia się z wyzwaniami żywymi przez praktykowanie cnót i otwarcie się na świat w atmosferze łagodności, pokoju i poszanowania innych¹⁵.

¹³ Zob. Wyciąg z dokumentu dotyczącego zatrudnienia i kwalifikacji Stefanii Wojtyły, AP-Katowice, oddz. Bielsko-Biała, sygn. 13/748/264, <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>. Por. też: W e i g e l, dz. cyt., s. 42.

¹⁴ Por. K r u t a k, dz. cyt., s. 102.

¹⁵ Zob. R. Ł a z a r z, *Ku prawdziwej rozkoszy. O możliwym wzorcu utrakwistycznego modelu wychowania kobiet*, w: *Między ekskluzją a inkluzją w wychowaniu religijnym*, red. M. Humeniuk, I. Paszenda, Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2019, s. 310-320.

Jako absolwentka seminarium nauczycielskiego, Stefania objęła posadę tymczasowej nadetatowej nauczycielki w nowej, zbudowanej w roku 1910, czteroklasowej publicznej szkole powszechnej w Rybarzowicach – wsi położonej przy drodze z Żywca do Szczyrku¹⁶. Pracę rozpoczęła 1 września tegoż roku¹⁷. Na mocy angażu otrzymała pensję w wysokości 700 koron oraz dodatek mieszkaniowy w wysokości 70 koron¹⁸.

Na wniosek Józefa Dobiji, posła pochodzącego z Rybarzowic, który przyczynił się do ufundowania szkoły, kierownikiem placówki został doświadczony nauczyciel Józef Kostyrka. Wprowadzał on nowe metody pedagogiczne¹⁹, stworzył także kółko teatralne i organizował uroczystości patriotyczne. Kostyrka zajmował się również malarstwem oraz wykonywaniem fotografii. Pod jego kierunkiem szkoła osiągnęła wysoki poziom kształcenia i stała się ośrodkiem kultury dla okolicznej ludności²⁰. Dzięki współpracy z ofiarnymi nauczycielami, oddanymi działalności oświatowej, Stefania doskonaliła swoje kompetencje zawodowe. W efekcie, po zdaniu 14 listopada 1912 roku egzaminu przed komisją w Cieszynie, uzyskała patent nauczycielski²¹.

Decyzją Rady Szkolnej Okręgowej w Białej Stefania Wojtyła, po siedmiu latach pracy w Rybarzowicach, przeniesiona została do pięcioklasowej niemieckiej szkoły ludowej w Lipniku, gdzie od 1 września 1917 roku objęła posadę nauczycielki tymczasowej z pensją 1100 koron i dziesięcioprocentowym dodatkiem mieszkaniowym²². Tym samym powróciła w rodzinne strony i mogła się opiekować chorą matką (Maria Wojtyłowa zmarła 6 października 1917 roku). Trwająca rok praca w lipnickiej szkole pozwoliła Stefanii udoskonalić umiejętność nauczania w języku niemieckim.

Jej kolejnym miejscem pracy stała się czteroklasowa szkoła męska w Białej, gdzie otrzymała najpierw angaż na dwa miesiące (wrzesień i październik 1918 roku), a potem na kolejne trzy miesiące (od listopada 1918 roku do stycznia 1919). Po tym okresie pracy na stanowisku zastępcy nauczyciela²³

¹⁶ Por. W. G ó r n y, J. K r u t a k, *Rybarzowice – z kart historii*, cz. 2, [bmw] Rybarzowice 2010, s. 42n.; *Poświęcenie szkoły ludowej i kamienia węgielnego pod kościół w Rybarzowicach*, „Wieniec – Pszczółka” z 30 X 1910, nr 43.

¹⁷ Zob. Życiorys Stefanii Wojtyły (z 24 V 1932), <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.

¹⁸ Zob. Odpis decyzji Rady Szkolnej Okręgowej w Białej (z 28 VII 1910), AP-Katowice, oddz. Bielsko-Biała, sygn. 13/748/264, <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.

¹⁹ Por. J. K r u t a k, *Ludwik Dobija (1873-1944) – niezwykle losy posła z Galicji*, „Wadoviana. Przegląd Historyczno-Kulturalny” 2015, nr 18, s. 58.

²⁰ Por. t e n ż e, *Stefania Wojtyła – nieznaną historią krewnej Papieża*, s. 102n.

²¹ Zob. Wyciąg z dokumentu dotyczącego zatrudnienia i kwalifikacji Stefanii Wojtyły.

²² Zob. Odpis decyzji Rady Szkolnej Okręgowej w Białej (z 4 IX 1917), AP-Katowice, oddz. Bielsko-Biała, sygn. 13/748/264, <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.

²³ Zob. *Służba lub praca zawodowa przed wstąpieniem do służby państwowej polskiej*, AP-Katowice, oddz. Bielsko-Biała, sygn. 13/748/264, <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.

Wojtyłówna ponownie znalazła zatrudnienie w Lipniku, w pięcioklasowej polskiej szkole powszechnej im. Władysława Jagiełły²⁴. Pracowała tam przez siedem lat. W tym czasie zmieniły się władze szkoły i funkcję kierownika zaczął pełnić wspomniany wcześniej Józef Kostyrka.

Od 1 lutego 1926 roku Wojtyłówna została zatrudniona na stanowisku starszego nauczyciela drugiego stopnia w pięcioklasowej publicznej szkole powszechnej w Białej na Leszczynach. Był to awans na wyższy szczebel kariery zawodowej. Otrzymała również nagrody i wyróżnienia: Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości oraz brązowy i srebrny medal za długoletnią służbę²⁵. W tym też okresie obliczono dla niej zakres wysługi lat na stanowisku nauczyciela w państwie austriackim, stanowiący podstawę do określenia wysokości przyszłej emerytury. Wyniósł on osiem i pół roku.

W opinii kierownika szkoły na temat pracy Stefani Wojtyły znalazły się następujące stwierdzenia: „P. Wojtyłówna Stefania w wykonywaniu swoich obowiązków jest dosyć sumienna. Nowych metod w pracy wychowawczej i dydaktycznej prawie nie stosuje. Wyniki osiąga dostateczne. Stosunek jej do uczniów jest poprawny, chociaż często za mało macierzyński. Ocenia wyniki pracy uczniów dosyć trafnie i obiektywnie. Stosunek jej do rodziców uczniów właściwy, do przełożonych życzliwy, do grona nauczycielskiego – koleżeński. Przygotowanie do zawodu nauczycielskiego posiada dostateczne i doskonalsze się na kursach wakacyjnych, konferencjach rejonowych i poradniach pedagogicznych. Znajomość programów i przepisów szkolnych posiada w stopniu dostatecznym. Uzdolnień organizacyjnych i kierowniczych nie ujawnia. Zachowanie się jej w służbie i poza służbą jest właściwe. Na ogół jest inteligentna i uczciwa. Dosyć energicznie pracuje w Kole Związku Pracy Obywatelskiej Kobieter w Leszynie”²⁶. Warto dodać, że ów związek był jedną z najbardziej wpływowych organizacji kobiecych w Drugiej Rzeczypospolitej²⁷.

W okresie pracy w szkolnictwie Stefania kilkakrotnie korzystała z urlopu zdrowotnego, co świadczy o nienajlepszem stanie jej zdrowia, który zapewne był też skutkiem wyczerpującej pracy. Najczęściej urlopy te obejmowały okres dwóch tygodni²⁸. Zachowało się między innymi zwolnienie lekarskie wystawione przez bratanka Stefani Edmunda Wojtyłę, datowane na 8 maja 1932

²⁴ Zob. Odpis decyzji Rady Szkolnej Okręgowej w Białej (z 30 I 1919), AP-Katowice, oddz. Bielsko-Biała, sygn. 13/748/264, <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.

²⁵ Zob. Kwestionariusz, poz. XV, <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.

²⁶ Opinia kierownika szkoły Henryka Malinowskiego o pracy Stefani Wojtyły (z 25 IV 1935), AP-Katowice, oddz. Bielsko-Biała, sygn. 13/748/264, <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>. W cytowanych fragmentach materiałów archiwalnych zachowano pisownię oryginalną.

²⁷ Zob. M. P i w o w a r c z y k, *Działania Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet na rzecz pomocy rodzinie*, „Wychowanie w Rodzinie” 2013, nr 1(7), s. 259-292.

²⁸ Zob. Kwestionariusz, AP-Katowice, oddz. Bielsko-Biała, sygn. 13/748/264, <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.

roku. Zaświadcza się w nim, że „z powodu ropnia okołozębowego i następowego zapalenia okostnej szczęki dolnej”²⁹ nauczycielka Stefania Wojtyłówna niezdolna była do pracy od 3 do 11 maja 1932 roku. Niepokojące informacje o jej kondycji zdrowotnej zawiera zwłaszcza pismo kierownika szkoły w Leszczynach z 4 lutego 1937 roku skierowane do inspektora szkolnego w Białej: „Komunikuję, iż p. Wojtyłówna Stefania z racji długotrwałej choroby nerwów i ogólnego niedomagania organizmu winna być poddana szczegółowym badaniom lekarza powiatowego. Mając na względzie dobro szkoły oraz istotny stan zdrowia zainteresowanej, utrzymuję, że przeniesienie jej w stan spoczynku jest konieczne i niecierpiące zwłoki”³⁰. Po przeprowadzeniu badań lekarz powiatowy orzekł, że Stefania „zdolna jest jednak do wykonywania czynności nauczycielskich”³¹. Kontynuowała zatem pracę, ale nadal cierpiała z powodu różnych chorób. W marcu i kwietniu 1939 roku (ponad miesiąc) przebywała na zwolnieniu lekarskim z powodu anginy i zapalenia górnych dróg oddechowych³².

DRUGA WOJNA ŚWIATOWA I PERYPETIE POWOJENNE

Po wybuchu wojny, kiedy okupanci niemieccy zamknęli polskie szkoły, Stefania utraciła pracę i została pozbawiona środków utrzymania. Nie mogła liczyć na pomoc rodziny, ponieważ krewni, wysiedleni ze swych gospodarstw, nie byli w stanie udzielić jej wsparcia. Miejscowość Biała została przyłączona do Bielska i należała do Rzeszy, co uniemożliwiło kontakt z bliskimi pozostającymi w Generalnej Guberni. Ze względu na swoją kondycję zdrowotną Stefania nie mogła podjąć pracy fizycznej, cierpiała więc biedę. W tej sytuacji podjęła decyzję, by starać się o zatrudnienie w jednej ze szkół niemieckich. Dzięki dobrej znajomości języka oraz nienagannej opinii, jaką cieszyła się w środowisku nauczycielskim, została zatrudniona w niemieckiej szkole w Białej-Leszczynach. Później, od 1941 do 1944 roku, pracowała w innej niemieckiej szkole, w Dziedzicach.

Pracując w nazistowskiej placówce oświatowej, Stefania narażona była na pewien ostracyzm ze strony Polaków, którzy podejrzliwym okiem patrzyli na osoby podejmujące tego rodzaju współpracę z niemieckim okupantem.

²⁹ Zaświadczenie lekarskie wystawione przez Edmunda Wojtyłę (z 8 V 1932), AP-Katowice, oddz. Bielsko-Biała, sygn. 13/748/264, <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.

³⁰ Pismo kierownika szkoły Henryka Malinowskiego do Inspektora Szkolnego w Białej (z 4 II 1937), AP-Katowice, oddz. Bielsko-Biała, sygn. 13/748/264, <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.

³¹ Zaświadczenie lekarskie wystawione przez Antoniego Motylewicza (z 26 II 1937), AP-Katowice, oddz. Bielsko-Biała, sygn. 13/748/264, <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.

³² Zob. Pismo Inspektora Szkolnego Stanisława Opielowskiego do Stefanii Wojtyły (z 26 V 1939), AP-Katowice, oddz. Bielsko-Biała, sygn. 13/748/264, <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.

Wiosną 1941 roku, kiedy Niemcy rozpoczęli działania zmierzające do selekcji mieszkańców zamieszkujących tereny przyłączone do Rzeszy, Stefania stanęła w obliczu decyzji o podpisaniu Deutsche Volksliste. Została zaliczona do trzeciej grupy – kategorii obejmującej osoby pochodzenia niemieckiego uznane przez Niemców za częściowo spolonizowane.

Po wyzwoleniu polskie władze dokonywały weryfikacji osób, które podpisały niemiecką listę narodowościową. Wprowadzone zostały specjalne procedury przyznawania tym osobom praw obywatelskich i dopuszczania ich do pracy w polskich instytucjach publicznych. Stefania zarejestrowała się w starostwie powiatowym i zadeklarowała wierność narodowi i Państwu Polskiemu. Czyniła starania o ponowne zatrudnienie na stanowisku nauczycielki, jej prośby o przydzielenie posady w powiecie białskim były jednak odrzucane ze względu na negatywne opinie komisariatu milicji. W piśmie do inspektora szkolnego w Białej, usprawiedliwiając się, opisywała sytuację, w jakiej się znalazła w czasie wojny: „Do podpisania listy nar. niem. [narodowej niemieckiej – A.D.] byłam zmuszona, ponieważ z powodu choroby serca nie byłam zdolna do pracy fizycznej, do brata wyjechać nie mogłam, bo sam cierpiał nędzę i nie chciałam mu być ciężarem, zaś dalsza rodzina ojca została wysiedlona. W dodatku byłam wmieszana do pewnej sprawy, znanej Panu Inspektorowi i groziło mi przez to niebezpieczeństwo dostania się do obozu. Po zajęciu terenów polskich byłam 5 miesięcy bezrobotna. Nie mając środków do życia i niezdolna do pracy we fabryce, starałam się o posadę i zostałam zatrudniona jako nauczycielka pomocnicza z płacą 135 Mk mieś. [marek miesięcznie – A.D.] z potrąceniami. Z tą płacą zostałam 1. 12. 1941 przeniesiona do Dziedzic i skazana na poniewierkę drogą pieszą, koleją i tramwajem. Tułałam się trzy lata, nie chcąc Polaka w Dziedzicach pozbawić mieszkania. Zostałam do końca nauczycielką pomocniczą z książką robotniczą i dwutygodn. wypowiedzeniem. Władza niem. oświadczyła mi, że po 29 latach służby polskiej nie mogę liczyć na zaufanie do swojej osoby. Zresztą nie pracowałam i nie należałam nawet do żadnej [...] organizacji niemieckiej. Pracy w biurze mi odmówiono”³³. Jarosław Krutak w swoim artykule poświęconym Stefanii napisał, że powyższe usprawiedliwienia domagają się komentarza³⁴. Chodzi przede wszystkim o to, że gdy Stefania Wojtyła podpisywała Deutsche Volksliste, Karol Wojtyła senior już nie żył (zmarł 18 lutego 1941 roku), powoływanie się na ubóstwo przyrodniego brata było zatem nieuzasadnione.

Inspektor szkolny w piśmie do Komisji Orzekającej w Białej stwierdzał: „Podpisała volkslistę i posiada grupę III. Pracowała jako nauczycielka w niemieckiej szkole powszechnej w Białej-Leszczynach i podobno zachowywała

³³ Pismo Stefanii Wojtyły do Inspektora Szkolnego w Białej (z 1 IX 1945), AP-Katowice, oddz. Bielsko-Biała, sygn. 13/748/264, <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.

³⁴ Por. K r u t a k, *Stefania Wojtyła – nieznana historia krewnej Papieża*, s. 107.

się w stosunku do dzieci narodowości polskiej gorzej aniżeli rodowici Niemcy. Sprawa ta wymaga jednakże dokładnego zbadania. W zetknięciu z ludźmi ob. Wojtyła wykazuje tak daleko posunięty rozstrój nerwowy, że zachodzi obawa, czy nadaje się do pracy w szkole”³⁵. Zarzut, jakoby nauczycielka zachowywała się nagannie wobec Polaków, oparty jest na plotce – na co zresztą wskazuje autor pisma poprzez użycie słowa „podobno” – krzywdzącej Stefanię, która przecież przez wiele lat służyła polskim dzieciom i po wojnie dała dowód swojej życzliwości wobec nich. Osoby znające ją z czasów pobytu w Stodołach koło Rybnika uważały, że była osobą świątobliwą i otwartą na potrzeby innych³⁶. Pomówienie mogło być skutkiem błędnego postrzegania postawy nauczycielki, związanego z charakterem Stefani – osoby wymagającej i rygorystycznie przestrzegającej dyscypliny szkolnej. Ostatecznie jednak zostało zdementowane przez kierownika komisariatu Milicji Obywatelskiej w Białej ppor. Józefa Herziga, który w opinii przygotowanej na wniosek Inspektoratu Szkolnego napisał, że Stefania Wojtyła „w stosunku do osób narodowości polskiej zachowywała się nienagannie i nie była szkodliwa”³⁷. W dokumencie tym zawarł on też następującą uwagę: „Nadmieniam, że w czasie przeprowadzonego wywiadu Wojtyła jest już w podeszłym wieku i nie jest już zupełnie zdrowa, gdyż choruje na powiększenie tarczycy i na częste bóle głowy”³⁸.

Chociaż kierownik komisariatu pozytywnie ocenił sposób traktowania przez Stefanię polskich uczniów, to jednak poinformował też, że podczas wojny „została wciągnięta do niemieckiej listy narodowej i otrzymała grupę trzecią”³⁹, a w konkluzji stwierdził, iż „osoba, która splamiła swoją godność narodową i która w czasie okupacji wychowywała dzieci w duchu niemieckim nie zasługuje na przyznanie jej stanowiska wychowania młodzieży w nowej demokratycznej Polsce”⁴⁰. Po rozpatrzeniu odwołań Stefani Wojtyły Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Białej odpowiedziało odmownie na jej prośbę o zatrudnienie w charakterze nauczycielki⁴¹.

³⁵ Pismo Inspektora Szkolnego w Białej Stanisława Opielowskiego do Komisji Orzekającej w Białej (z 10 IX 1945), AP-Katowice, oddz. Bielsko-Biała, sygn. 13/748/264, <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>

³⁶ Zob. P. Doleżoła, Relacja na podstawie wspomnień rodziny, prywatne archiwum Andrzeja Derdziuka.

³⁷ Pismo kierownika Komisariatu Milicji Obywatelskiej Józefa Herziga do Inspektoratu Szkolnego w Białej (z 9 X 1945), AP-Katowice, oddz. Bielsko-Biała, sygn. 13/748/264, <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.

³⁸ Tamże.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Por. tamże.

⁴¹ Pismo Przewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej Juliana Drabka do Inspektora Szkolnego w Białej (z 25 IX 1945), AP-Katowice, oddz. Bielsko-Biała, sygn. 13/748/264, <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.

Po zakończonych niepowodzeniem staraniach o pracę na terenie rodzimego powiatu Stefania przeniosła się do miejscowości Stodoły (dawne Hochlinden) w pobliżu Rybnika, gdzie w roku 1947 objęła posadę kierownika szkoły. Na tym stanowisku zatrudniona była do roku 1951, następnie pracowała jako nauczycielka i wychowawczyni klasy, a w końcu – jako bibliotekarka. Ponieważ szkoła znajdowała się na terenach traktowanych jako Ziemie Odzyskane, gdzie brakowało wykwalifikowanej kadry pedagogicznej, nauczyciele w niej zatrudnieni otrzymywali pięćdziesięcioprocentowy dodatek do pensji. Stefania zamieszkała w wynajętym pokoiku na poddaszu, skromnym i pozbawionym wygod. W Stodołach przebywała do końca roku szkolnego 1957-1958. Grzegorz Piecha, który był jej uczniem, wspomina, że rozpoczynała lekcje od modlitwy. Kiedy zachowanie uczniów było niewłaściwe, wówczas mawiała: „Jakby mój bratanek wiedział, jak wy mi dokuczacie”⁴².

Cieszyła się szacunkiem i zaufaniem mieszkańców Stodół. Jak wspomina Gertruda Dobosz, która razem z nią pracowała w szkole, Stefania często narzekała na samotność i chętnie odwiedzała znajomych, z otwartością biorąc udział w rozmowach. Przyjaźniła się z rodzinami Tobiasów, Morgallów oraz Piechów, którzy służyli jej pomocą w codziennym życiu i gościli ją w swoich domach. Wraz z nią chodzili do kościoła parafialnego w Rudach, w którym czczony był cudami słynący obraz Matki Bożej Pokornej. (Stefania udawała się też na odpusty do sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Turzy Śląskiej oraz do kościoła św. Antoniego w Rybniku). Bliską relację nawiązała zwłaszcza z Anną Morgallą, która pracowała jako woźna w miejscowej szkole. Anna często zapraszała Stefanię na obiady do rodzinnego domu Morgallów – byli to ludzie dobrze sytuowani, posiadali własną piekarnię, tartak i małe gospodarstwo rolne. W rozmowach z przyjaciółmi ciotka przyszłego Papieża wielokrotnie wspominała o swoim bratanku – dumna z jego osiągnięć⁴³. Koleżankom powtarzała, że Karol był zwykłym uczniem, ale rozwinął swoje zdolności dzięki ojcu, który przez cały okres szkolnej edukacji syna towarzyszył mu w odrabianiu lekcji⁴⁴.

RELACJE RODZINNE STEFANII WOJTYŁY

Mimo że nie założyła własnej rodziny, Stefania całym sercem oddana była swoim bliskim. Często o nich myślała i modliła się za nich. W latach dwu-

⁴² Cyt. za: P. K u c h a r c z a k, *Nasz święty Karliczek*, „Gość Katowicki” 2014, nr 16, <https://www.gosc.pl/doc/1961374.Nasz-swiet-y-Karliczek/3>.

⁴³ Zob. M. S z o ł t y s e k, *W Rybniku u cioci...*, cyt. za: <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.

⁴⁴ Zob. tamże.

dziestych ubiegłego wieku w rodzinie Wojtyłów nastąpiło wiele zmian. Maciej Wojtyła, ojciec Stefanii, zmarł 23 września 1923 roku i został pochowany na cmentarzu w Białej. Przyrodni brat Karol zamieszkał w Wadowicach i pracował w kancelarii miejscowego pułku piechoty. Żona Karola, z którą miał troje dzieci, zmarła 13 kwietnia 1929 roku, pozostawiając dwóch synów. Przyszły Papież miał wówczas dziewięć lat. Stefania odwiedzała Karola i jego ojca w Wadowicach; starała się wspierać swego brata. Jego drugi syn, Edmund, wówczas student medycyny, od roku 1931 pracował jako lekarz w szpitalu miejskim w Białej i utrzymywał kontakt ze swoją ciotką.

Przyrodnie rodzeństwo chętnie przeżywało razem ważne uroczystości. Na Boże Narodzenie Stefania udawała się do swoich krewnych do Wadowic i pomagała w przygotowaniach świątecznych. Zdarzało się też, że Karol senior wraz z synem przyjeżdżali na Wielkanoc do Białej, gdzie spotykali się również z Edmundem, podobnie jak Stefania mieszkającym w tym mieście⁴⁵. George Weigel w książce *Świadek nadziei* napisał, że Lolek, odwiedzając brata w Białej, przychodził do szpitala, w którym ten pracował, i przy okazji owych wizyt – jako młody amator sztuk scenicznych – urządzał pacjentom teatr jednego aktora⁴⁶.

Edward Wojtyła zmarł w grudniu 1932 roku. W dokumentacji szkolnej Stefanii Wojtyły zachowało się pismo kierowniczkii szkoły w Leszczynach, w którym zawiadamiała ona władze oświatowe o nieobecności jej pracownicy w związku ze śmiercią i pogrzebem bratanka⁴⁷. Kiedy Karol wraz z synem przeprowadził się do Krakowa, Stefania okazjonalnie ich odwiedzała. Z tego okresu pochodzi najbardziej znane zdjęcie Wojtyłówny z przyszłym Papieżem, ukazujące ich podczas spaceru po Plantach.

Oprócz rodziny ze strony ojca Karol Wojtyła junior miał też bliskich ze strony matki. Dwie żyjące siostry Emilii Wojtyłowej, które nie wyszły za mąż, mieszkały w Krakowie, gdzie miały dom przy ulicy Tynieckiej. Niekiedy bywały u kuzynów w Wadowicach. Zbigniew Siłkowski w swoich wspomnieniach opisał jedną z takich wizyt: „Do rzadkich ewenementów należały odwiedziny rodzinne, dwie starsze (jak mi się wówczas wydawało) panie, ciotki Karola, bywały w Wadowicach. Zapamiętałem, że obie te panie w sposób bardzo delikatny, a zarazem zdecydowany i niepozostawiający żadnych wątpliwości, wyrażały dezaprobatę dla teatralnych zapędów Karola”⁴⁸. W późniejszym

⁴⁵ Por. C. B e r n s t e i n, M. P o l i t i, *His Holiness: John Paul II and the Hidden History of our Time*, Doubleday, New York 1996, s. 26.

⁴⁶ Por. W e i g e l, dz. cyt., s. 49.

⁴⁷ Zob. Pismo Kierowniczkii Szkoły Z. Czernikówny do Powiatowej Rady Szkolnej w Białej (z 6 XII 1932), AP-Katowice, oddz. Bielsko-Biała, sygn. 13/748/264, <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.

⁴⁸ S i ł k o w s k i, dz. cyt., s. 130

okresie, po przeprowadzce do Krakowa, kapitan Wojtyła wraz ze swym synem zamieszkał w domu kuzynek przy ulicy Tynieckiej⁴⁹.

Przyszły Papież, zakończywszy studia w Rzymie, kilkakrotnie odwiedzał ciotkę Stefanię w miejscowości Stodoły. Ponieważ skromne mieszkanie wiejskiej nauczycielki nie nadawało się do przyjęcia gościa, zatrzymywał się w gościnnym domu Anny Piechy. Dwaj synowie Anny, Grzegorz i Konrad, zaciekawieni niezwykle przybyłym, przyglądali mu się przez okienka w górnej części drzwi. Ich zdumienie budziły praktyki religijne księdza Wojtyły, który przez długi czas modlił się, leżąc krzyżem na podłodze. Podczas pobytu w Stodołach Karol każdego ranka szedł do oddalonego o cztery kilometry kościoła w byłym opactwie cysterskim w Rudach, gdzie odprawiał Mszę Świętą, a następnie udawał się na długie spacery po okolicy. W czasie jednej z jego wizyt w Stodołach miało miejsce niezwykle zdarzenie. Od wielu dni padał deszcz, co spowodowało wylanie miejscowej rzeki o nazwie Ruda i zalanie pól. Rolnicy, zmartwieni, że zostaną pozbawieni plonów, prosili młodego księdza o modlitwę. Po modlitwie Karola deszcz szybko ustał, a zalane pola, chociaż przez pewien czas pozostawały pod wodą, wbrew obawom rolników wydały bardzo obfite plony⁵⁰.

Po wojnie Stefania została jedyną bliską krewną młodego kapłana Karola Wojtyły. Odwiedzała go w Krakowie, czuła się za niego odpowiedzialna. Józef Szczypka, opisując okres pracy księdza Wojtyły (wówczas wikarego, popularnego wśród młodzieży) w parafii św. Floriana w Krakowie, odnotowuje: „Mimo uwag czy nawet wyrzutów odwiedzającej go ciotki Stefanii, wciąż czynnej i pomagającej mu w gospodarstwie, nieraz zdejmował sutannę, by pograć w piłkę z młodymi przyjaciółmi”⁵¹.

Po raz ostatni ksiądz Wojtyła pojawił się w Stodołach w czerwcu 1958 roku. Przyjechał, by zabrać ciotkę do Krakowa, ponieważ Stefania po zakończeniu roku szkolnego przestała pracować zawodowo i przeszła na emeryturę. Zamieszkała ze swoim bratankiem w jego mieszkaniu przy ulicy Kanoniczej 21. Po przyjęciu przez księdza Karola święceń biskupich (28 września 1958 roku) Stefania prowadziła dom krakowskiego sufragana. Jeden z autorów tak przedstawia jej pobyt u bratanka: „W domu na Kanoniczej pojawiła się ciotka Stefania, niezamężna siostra ojca i emerytowana nauczycielka. Tym razem przybyła na stałe, aby prowadzić gospodarstwo bratankowi – biskupowi, doskonale wiedząc, iż nigdy nie przejmował się on jego stanem. Teraz pani Stefania nie mogła nawet czynić wyrzutów”⁵².

⁴⁹ Por. Accattoli, dz. cyt., s. 19.

⁵⁰ Zob. Doleżoń, dz. cyt.

⁵¹ Por. J. Szczypka, *Jan Paweł II. Rodowód*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1991, s. 141.

⁵² Tamże, s. 182.

Stan zdrowia Stefanii wraz z upływem czasu coraz bardziej się pogarszał. Nie pomogły wyjazdy do sanatoriów do Rabki ani pobytu w szpitalu. Zmarła 24 maja 1962 roku i została pochowana na cmentarzu Rakowickim w Krakowie⁵³ w grobowcu, w którym wcześniej złożono ciała Emilii z Kaczorowskich Wojtyłowej i jej sióstr. Po przeniesieniu szczątków matki przyszłego Papieża do innego grobowca, w którym spoczywali jej mąż i syn Edmund, znalazło się miejsce dla Stefanii Wojtyły. Do dziś na jej grobie znajduje się tabliczka, na której widnieje napis zawierający błędną datę śmierci Wojtyłówny: 24 lipca 1962 roku⁵⁴.

Stefania Wojtyła wiodła dość trudne życie; poświęcając się pracy pedagogicznej, znosiła uciążliwości swojego zawodu i borykała się z problemami zdrowotnymi. Została zapamiętana jako osoba życzliwa i towarzyska, całym sercem oddana swoim bliskim. Wanda Półtawska wspomina ją jako pobożną, szacowną panią o nienagannych manierach, która jednak miała pewne „nauczycielskie” nawyki. Stefania była dumna ze swojego bratanka Karola. Towarzyszyła mu modlitwą, a przez pewien czas – gdy dojeżdżał do Lublina – wspierała go finansowo. Chciała mu zastąpić matkę: odwiedzała go, a pod koniec swego życia, w Krakowie, troszczyła się o jego codzienne bytowanie. W pewien sposób zatem przyczyniła się zapewne do formacji duchowej przyszłego Papieża.

BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAPHY

- Accattoli, Luigi. *Karol Wojtyła: Człowiek końca tysiąclecia*. Translated by Grzegorz Niedźwiedz and Sławomir Klim. Wrocław: Wydawnictwo św. Antoniego, 1999.
- Bernstein, Carl, and Marco Politi. *His Holiness: John Paul II and the Hidden History of our Time*. New York: Doubleday, 1996.
- Czernikówna, Z. Pismo kierowniczkii szkoły do Powiatowej Rady Szkolnej w Białej. 6 December 1932. The Polish State Archives in Katowice: The Bielsko-Biała Branch. Reference number 13/748/264. <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.
- Doleżoł, Piotr. Relacja na podstawie wspomnień rodziny. In The author's possession.
- Drabek, Julian. Pismo przewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej do Inspektora Szkolnego w Białej. 25 September 1945. The Polish State Archives in Katowice: The Bielsko-Biała Branch. Reference number 13/748/264. <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.

⁵³ Por. K r u t a k, *Stefania Wojtyła – nieznana historia krewnej Papieża*, s. 109.

⁵⁴ Zob. Doleżoł, dz. cyt.

- Genealogia, Ioannes Paulus II. Kwestionariusz. Polish State Archives in Katowice: The Bielsko-Biała Branch. Reference number 13/748/264. <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.
- Genealogia, Ioannes Paulus II. *Służba lub praca zawodowa przed wstąpieniem do służby państwowej polskiej*. The Polish State Archives in Katowice: The Bielsko-Biała Branch. Reference number 13/748/264. <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.
- Genealogia, Ioannes Paulus II. Wyciąg z dokumentu dotyczącego zatrudnienia i kwalifikacji Stefanii Wojtyły. The Polish State Archives in Katowice: The Bielsko-Biała Branch. Reference number 13/748/264. <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.
- Górny, Władysław, and Jarosław Krutak. *Rybarzowice: Z kart historii*. Vol. 2. Rybarzowice: n.p., 2010.
- Herzig, Józef. Pismo kierownika Komisariatu Milicji Obywatelskiej do Inspektoratu Szkolnego w Białej. 9 October 1945. The Polish State Archives in Katowice: The Bielsko-Biała Branch. Reference number 13/748/264. <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.
- Krutak, Jarosław. "Ludwik Dobija (1873–1944): Niezwykłe losy posła z Galicji." *Wadoviana: Przegląd Historyczno-Kulturalny*, no. 18 (2015): 43–69.
- . "Stefania Wojtyła: Nieznana historia krewnej Papieża." *Wadoviana: Przegląd Historyczno-Kulturalny*, no. 19 (2016): 99–111.
- Kucharczak, Przemysław. "Nasz święty Karliczek." *Gość Katowicki*, no. 16 (2014). <https://www.gosc.pl/doc/1961374.Nasz-swiety-Karliczek/3>.
- Kydryńska-Michałowska, Maria. "Olsnienie." In *Młodzieńcze lata Karola Wojtyły: Wspomnienia*. Edited by Juliusz Kydryński. Kraków: Oficyna Cracovia, 1990.
- Kydryński, Juliusz. "Pomazaniec z Krakowa." In *Młodzieńcze lata Karola Wojtyły: Wspomnienia*. Edited by Juliusz Kydryński. Kraków: Oficyna Cracovia, 1990.
- Łazarz, Radosław. "Ku prawdziwej rozkoszy: O możliwym wzorcu utrakwistycznego modelu wychowania kobiet." In *Między ekskluzją a inkluzją w wychowaniu religijnym*. Edited by Monika Humeniuk and Iwona Paszenda. Wrocław: Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego, 2019.
- Malinowski, Henryk. Opinia kierownika szkoły o pracy Stefanii Wojtyły. 25 April 1935. The Polish State Archives in Katowice: The Bielsko-Biała Branch. Reference number 13/748/264. <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.
- . Pismo kierownika szkoły do Inspektora Szkolnego w Białej. 4 February 1937. The Polish State Archives in Katowice: The Bielsko-Biała Branch. Reference number 13/748/264. <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.
- Motylewicz, Antoni. Zaświadczenie lekarskie. 26 February 1937. The Polish State Archives in Katowice: The Bielsko-Biała Branch. Reference number 13/748/264. <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.
- Opielowski, Stanisław. Pismo inspektora szkolnego do Komisji Orzekającej w Białej. 10 September 1945. The Polish State Archives in Katowice: The Bielsko-Biała Branch. Reference number 13/748/264. <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.

- . Pismo inspektora szkolnego do Stefanii Wojtyły. 26 May 1939. The Polish State Archives in Katowice: The Bielsko-Biała Branch. Reference number 13/748/264. <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.
- Piowarczyk, Mirosław. "Działania Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet na rzecz pomocy rodzinie." *Wychowanie w Rodzinie*, no. 1 (7) (2013): 259–92.
- Polak, Jerzy. "Biała w epoce nacjonalizmów (1889–1908)." In *Bielsko-Biała. Monografia miasta*. Vol. 2. *Biała od zarania do zakończenia I wojny światowej*. Edited by Idzi Panic. Bielsko-Biała: Urząd Miejski w Bielsku-Białej, 2011.
- "Poświęcenie szkoły ludowej i kamienia węgielnego pod kościół w Rybarzowicach." *Wieniec – Pszczółka*, no. 43 (1910).
- Rada Szkolna Okręgowa w Białej. Odpis decyzji. 28 July 1910. The Polish State Archives in Katowice: The Bielsko-Biała Branch. Reference number 13/748/264. <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.
- . Odpis decyzji. 4 September 1917. The Polish State Archives in Katowice: The Bielsko-Biała Branch. Reference number 13/748/264. <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.
- . Odpis decyzji. 30 January 1919. The Polish State Archives in Katowice: The Bielsko-Biała Branch. Reference number 13/748/264. <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.
- Siłkowski, Zbigniew. "Wspominać lata..." In *Młodzieńcze lata Karola Wojtyły: Wspomnienia*. Edited by Juliusz Kydryński. Kraków: Oficyna Cracovia, 1990.
- Szczypka, Józef. *Jan Paweł II: Rodowód*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax, 1991.
- Szołtysek, Marek. *W Rybniku u cioci...* <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.
- Weigel, George. *Świadek nadziei: Biografia papieża Jana Pawła II*. Translated by Maria Tarnowska. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2000.
- Wojtyła, Edmund. Zaświadczenie lekarskie. 8 May 1932). The Polish State Archives in Katowice: The Bielsko-Biała Branch. Reference number 13/748/264. <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.
- Wojtyła, Stefania. Pismo do Inspektora Szkolnego w Białej. 1 September 1945. The Polish State Archives in Katowice: The Bielsko-Biała Branch. Reference number 13/748/264. <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.
- . Życiorys. 24 May 1932. <http://lipnik-jan-jp2.prv.pl/12.html>.

ABSTRAKT / ABSTRACT

Andrzej DERDZIUK – Ciotka przyszłego Papieża. Stefania Wojtyła (1891-1962)
DOI 10.12887/33-2020-2-130-16

Autor artykułu w oparciu o materiały archiwalne przedstawia życie i działalność przyrodniej siostry Karola Wojtyły seniora, ojca papieża Jana Pawła II. Stefania Wojtyła urodziła się 16 grudnia 1891 w Białej koło Bielska. Po uzyskaniu

odpowiedniego wykształcenia podjęła pracę jako nauczycielka i – w kolejnych szkołach podstawowych – ofiarnie pełniła posługę pedagogiczną. Nie założyła własnej rodziny, ale utrzymywała bliskie relacje ze swoimi krewnymi z Wadowic, odwiedzała ich i starała się wspierać przyrodniego brata po śmierci jego żony. Podczas wojny została zatrudniona w szkole niemieckiej i w związku z tym podpisała volkslistę, co spowodowało, że po wojnie nie mogła uzyskać angażu w szkolnictwie w powiecie białskim. Znalazła jednak pracę na Ziemiach Odzyskanych w miejscowości Stodoły koło Rybnika, gdzie niejednokrotnie gościła swego bratanka ks. Karola Wojtyłę. Pod koniec życia zamieszkała wraz z nim w Krakowie, podejmując obowiązki gospodyni w jego domu przy ulicy Kanoniczej 21. Zmarła 24 maja 1962 i została pochowana w grobowcu, w którym wcześniej spoczywała matka Papieża.

Słowa kluczowe: Karol Wojtyła, Stefania Wojtyła, rodzina Wojtyłów

Kontakt: Katedra Teologii Moralnej Społecznej, Instytut Nauk Teologicznych, Wydział Teologii, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin

E-mail: aderdziu@kul.pl

Tel. 600 407 360

https://www.kul.pl/prof-dr-hab-andrzej-derdziuk-ofmcap,art_74.html

Andrzej DERDZIUK, Stefania Wojtyła (1891–1962): The Future Pope's Aunt

DOI 10.12887/33-2020-2-130-16

Based on archival research, the author of the paper presents a biography of the stepsister of Karol Wojtyła Sr., the father of the future Pope John Paul II, as well as an outline of her public activity. Stefania Wojtyła was born on 16 December 1891 in Biała, near Bielsko. Having received a proper education for the job, she began working as a primary school teacher. She was deeply committed to teaching children and continued her work in a number of elementary schools. She did not marry, but she kept in close touch with her relatives in Wadowice. She frequently visited them and, after the passing of her stepbrother's wife, made every effort to support him. During the Second World War, she began teaching in a German grade school, which required from her to register with the Volksliste (German People's List) and, after the war, made it impossible for her to continue her teaching job in the district of Biała. However, she successfully applied for a teaching position in Stodoły, near Rybnik, in the Recovered Territories, where Fr. Karol Wojtyła, her nephew, would visit her repeatedly. Finally, she joined him in Cracow, where she was his housekeeper at 21, Kanonicza Street. She passed away on 24 May 1962 and was buried in the same tomb as her nephew's mother.

Translated by *Dorota Chabrajaska*

Keywords: Karol Wojtyła, Stefania Wojtyła, the Wojtyła family

Contact: Katedra Teologii Moralnej Społecznej, Instytut Nauk Teologicznych,
Wydział Teologii, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin, Poland

E-mail: aderdziu@kul.pl

Phone: + 48 600 407 360

https://www.kul.pl/prof-dr-hab-andrzej-derdziuk-ofmcap,art_74.html